

**Robert Składowski – Prezes Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców
i Pracodawców – Przedsiębiorcy.pl**

**POWSZECHNY SAMORZĄD GOSPODARCZY – KORZYŚCI DLA
PRZEDSIĘBIORCÓW I GOSPODARKI**

Dzień dobry Państwu!

Szanowni Państwo! Ja może zacznę od tego, że chciałbym Państwu serdecznie podziękować za przybycie, bo wiem o tym, że są osoby z całej Polski i bardzo się cieszę, że na niespełna 300 e-maili wysłanych zgłosiło się ponad 140 osób i serdecznie Państwu dziękuję, bo poświęcacie swój czas. Chcę również podziękować Panu Posłowi Jarosławowi Sachajko, bo był jedynym (a proszę mi wierzyć, że odwiedziliśmy wszystkie kluby parlamentarne z Panem Prezesem Stępniewskim), który zgodził się pociągnąć temat powszechnego samorządu gospodarczego i zgodził się pomóc w zorganizowaniu tej konferencji. Chciałbym też podziękować wszystkim prelegentom za przybycie i jeszcze raz z całego serca dziękuję Państwu.

Szanowni Państwo!

Ja o powszechnym samorządzie gospodarczym mówię od 19 lat. Nawet żartowaliśmy ostatnio z Prezesem Stępniewskim, że za rok trzeba będzie zrobić dobrą imprezę, bo 20 lat o tym mówimy i z przykrością muszę powiedzieć, że mało kto chce nas słuchać – jeśli chodzi o polityków. Bo nie oszukujmy się: to od polityków zależy to, czy w Polsce będzie powszechny samorząd gospodarczy czy go nie będzie. Bardzo delikatnie powiedział Profesor Kmiecik, że model samorządu gospodarczego funkcjonującego w Polsce jest daleki od doskonałości. Panie Profesorze nie oszukujmy się: w Polsce nie ma powszechnego samorządu gospodarczego. A wydaje mi się, że go nie ma, bo jesteśmy za słabi. My polskie małe, średnie firmy jesteśmy po prostu za słabi. Raptem 3% firm w Polsce chce się zrzeszać w organizacjach przedsiębiorców. Jak to powiedział jeden z moich przedmówców, że nie ma potrzeby tworzenia wspólnoty. Zrozummy jedną rzecz, że mnie się wydaje, a jestem człowiekiem wierzącym i praktykującym, że nawet Kościół tę wspólnotę przestał w Polsce

budować. Jesteśmy za słabi, bo się nie jednoczymy, nie jesteśmy razem i mówimy innym głosem i de facto dzisiaj dwie najsilniejsze organizacje przedsiębiorców w Polsce uznają, że to co jest – jest jak najbardziej odpowiednie i nie trzeba tego zmieniać. Tak, jak wspomniałem 19 lat mówię o potrzebie powszechnego samorządu gospodarczego zawsze dając za przykład wspomniany przykład niemiecki. I mówiąc o naszym – tej grupy społecznej, którą tworzą polscy przedsiębiorcy – naszym realnym wpływem na politykę gospodarczą, jaka jest w kraju tworzona, to z pełną świadomością mogę powiedzieć, że my nie mamy żadnego wpływu. Żadnego wpływu na wszystkie ustawy, na wszystkie rzeczy, które się dzieją dzisiaj w naszym kraju. A bez dwóch zdań to ta grupa społeczna, którą są polscy przedsiębiorcy moim skromnym zdaniem, a mówię też to od co najmniej 20 lat, jest głównym autorem całej transformacji, która się w Polsce wydarzyła. I bez względu na poglądy polityczne zawsze to twierdzą i wszystkim to mówię: to wszystko co się dobrego wydarzyło to dzięki polskiej przedsiębiorczości, a de facto nie mamy nic do powiedzenia. I list, który my wysyłailiśmy zapraszając Państwa tutaj Andrzej Stępniewski go pisał i napisał, że zostaliśmy zakwalifikowani jako ta grupa społeczna, która ma tylko płacić. I rok temu powiedziałem o tym, że żyjemy co 5 dni: 10-go pensje, 15-go ZUS, 20-go dochodowy, 25-go VAT, 30-go kredyt i 5-go PFRON. Żyjemy co 5 dni i mamy płacić.

Szanowni Państwo! Bardzo krótko mówiąc o korzyściach to moi przedmówcy mówili o tym. Ja odnotowałem, że są trzy podstawowe korzyści z wprowadzenia powszechnego samorządu gospodarczego. Dzisiaj w naszym kraju o szkolnictwie zawodowym decydują politycy, bo to pod starostwa podlegają szkoły zawodowe, prawda? Ja mówię szkolnictwo zawodowe jest najważniejszą rzeczą dla przyszłości, rozwoju naszego kraju. Szkolnictwo zawodowe, o którym powinni decydować przedsiębiorcy. Nie politycy i ich koledzy-nauczyciele trzymani na różnych stanowiskach. To przedsiębiorcy wiedzą, kto jest im potrzebny do pracy. Wspomniane już sądownictwo arbitrażowe. Od dwóch lat jest wielka dyskusja w Polsce. Rządzący dają argumenty, że na Zachodzie, w Hiszpanii jest mniej sędziów. Tak, ale tam jest sądownictwo arbitrażowe. Tam wszystkie błahe sprawy rozstrzygane są w dwa tygodnie. U nas dwa lata nakaz płatniczy. Trzecią bardzo ważną rzeczą – co w Polsce kuleje – o której mogę śmiało powiedzieć jest praktycznie niezauważalne to partnerstwo publiczno-prywatne. Znam wielu wójtów, burmistrzów

i starostów. Jak z nimi rozmawiam o partnerstwie publiczno-prywatnym i o możliwościach, jak to działa na Zachodzie, jak to jest stworzone, to oni mówią, że nie chcą CBA, CBS, policji gospodarczej mieć na karku. Żaden wójt, burmistrz nie odważy się na partnerstwo publiczno-prywatne, bo za moment będzie miał wszystkie służby tego kraju. I te trzy rzeczy, o których wspomniałem, są moim zdaniem najważniejsze dla dalszego rozwoju naszego kraju a przede wszystkim naszych firm.

Różne przykłady dawał Darek Grabowski. Ja Państwu dam jeden. Mój serdeczny kolega prowadzi w Niemczech firmę, zatrudnia ponad 300 osób: 300 elektryków i w jednej z miejscowości chciał otworzyć działalność gospodarczą związaną z firmą elektryczną. Po trzech tygodniach miejscowy samorząd gospodarczy go wezwał i mówi: „Drogi Panie, wszystko super, bardzo się cieszymy, ale tu działa 25 firm elektrycznych. 26-sta, wie Pan, zaszkodzi tym 25-ciu, a i Pan nie zarobi.”

Ja mam takie własne doświadczenie. Gdy 10 lat temu budowałem hotel, w promieniu były dwa domy weselne. Dzisiaj jest ich około 25, a chyba z 5 zbankrutowało. I nikt tym ludziom nie podpowiedział, tym, którzy zbankrutowali: nie inwestujcie, bo rynek jest za mały na 25 domów weselnych. I za to odpowiada samorząd gospodarczy: podpowiedzieć, uchronić, pomóc temu przedsiębiorcy. Dzisiaj w naszej Federacji Przedsiębiorcy.pl praktycznie nie ma dnia, żebyśmy nie świadczyli porad prawnych, praktycznie nie ma dnia, żeby ktoś nie przychodził z jakimś problemem. Zapytam, kiedy my przedsiębiorcy korzystamy z prawników? Gdy mamy nóż na gardle. 97% procent polskich firm nie ma opieki prawnej. 99% deklaruje chęć pozyskiwania funduszy unijnych, a 0,1 promila składa wnioski. W myśl dowcipu: daj szansę, skreśl los. Ale gdzie oni mają tę pomoc uzyskać? Organizacje przedsiębiorców, które dzisiaj są przeciwne samorządowi gospodarczemu jak Lewiatan mają swoich klientów. Jakich? Wejdźcie na ich strony internetowe. Mój serdeczny kolega Jeremi Mordasewicz z Lewiatana właśnie z tej organizacji zawsze mówi: „Co to nam da? Co my będziemy mieć jak wprowadzimy powszechny samorząd gospodarczy?” A ja mu zawsze odpowiadam: „Jeremi – a ile my tracimy, jak go nie mamy?” Jak Państwo zobaczycie na stronie Lewiatana ich członków to zrozumiecie, jakie to są polskie firmy. Jak zobaczycie na stronie Pracodawcy RP

ich członków to zobaczycie, jakie to są firmy: po KGHM, PZU, PGNiG i tak dalej – to nie jest MŚP.

Ja myślę i dziękuję wszystkim obecnym na tej konferencji, bo myślę, że to ten moment, że zaczniemy rozumieć, że jednocząc się i będąc razem możemy coś w końcu wskórać, bo moim skromnym zdaniem tak dalej być nie może.

Zapraszam Państwa do dyskusji. Jestem święcie przekonany, że gdybyśmy się zjednoczyli to wspólnie możemy wprowadzić w Polsce samorząd gospodarczy. Powszechny!!!

Dziękuję ślicznie.